

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Marzanna Chojnowska –spr**

Protokolant - Aneta Chardziejko

Bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2013r

sprawy P. K.

obwinionego o wykroczenie z art. 86§1 kw, art. 92§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 14 września 2012 r., sygn. akt XIII W 1285 / 12

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że obniża orzeczoną wobec obwinionego P. K. karę grzywny do kwoty 600 zł (sześćset złotych)

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 zł (osiemdziesiąt złotych) opłaty za postępowanie przed Sądem I i II instancji i obciąża go kwotą 50 (pięćdziesiąt złotych) tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

P. K. został obwiniony o to, że w dniu 08 lutego 2012 roku około godziny 09.45 w (...)kierując pojazdem marki (...)o numerze rejestracyjnym (...)jadąc ul. (...)wjechał na skrzyżowanie z ul. (...)przy wyświetlanym czerwonym sygnale świetlnym dla jego kierunku ruchu w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym ul. (...)pojazdem marki (...)o numerze rejestracyjnym (...). Czynem swoim spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., art. 92 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 14 września 2012 roku w sprawie sygn. akt XIII W 1285/12 obwinionego P. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w. orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 1200 (jednego tysiąca dwustu) złotych.

Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok na mocy art. 103 § 2 k.p.w. zaskarżyła obrońca obwinionego w całości i w tym zakresie na mocy art. 438 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.k. zarzuciła mu:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez uznanie, iż obwiniony jest winny zarzucanych mu czynów pomimo braku dowodów przemawiających za jego winą;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej przejawiającej się w wysnuciu przez Sąd z przeprowadzonego materiału dowodowego wniosków nielogicznych i niespójnych;

III. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez jednostronne, nacechowane negatywnym nastawieniem oraz nieobiektywne potraktowanie przez Sąd obwinionego przejawiające się w ocenie Sądu, iż z faktu wcześniejszego popełnienia przez obwinionego wykroczeń drogowych można wysnuć lekceważący stosunek obwinionego do przepisów ruchu drogowego i jego oczywistą winę, co skutkowało orzeczeniem kary niewspółmiernej do zarzucanego wykroczenia;

IV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.w. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd wnioskowanego przez obwinionego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na okoliczność przebiegu zdarzenia i ustalenia winy zaistniałej kolizji drogowej;

V. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia przejawiający się w uznaniu, iż obwiniony wjechał na skrzyżowanie w chwili gdy wyświetlało się czerwone światło.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca P. K. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego jest w przeważającej części bezzasadna i w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W szczególności Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ani też do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Niemniej jednak wskutek zainicjowania postępowania odwoławczego możliwe stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie orzeczonej wobec P. K. kary grzywny do kwoty 600 złotych.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w zaskarżonym wyroku błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania karnego (stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia). Przedstawiony w apelacji na poparcie przedmiotowych zarzutów wywód, należy ocenić jako jednostronnie korzystną dla obwinionego wersję, traktującą w sposób wybiórczy zebrany w sprawie materiał dowodowy, gdyż opierającą się głównie na wyjaśnieniach P. K.. Tymczasem istotnymi dla poczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie, co do przebiegu zdarzenia objętego zarzutem, były przede wszystkim zeznania złożone przez oskarżyciela posiłkowego P. R. oraz świadka J. L., które apelacja podważa i to w takim zakresie, w jakim wskazują na sprawstwo obwinionego. Sąd Okręgowy powyższego wywodu nie podzielił, uznając iż rzeczywisty przebieg zdarzeń oddają zeznania w/wymienionych świadków.

Za chybiony należało w szczególności uznać zarzut naruszenia przez Sąd orzekający art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że sytuacja równoznaczna z „nie dającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym sensie, iż ani zasady logicznego rozumowania, ani zasady doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej. Oceny te nie powodują powstania stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” i tym samym nie kreują zarzutu naruszenia prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 roku w sprawie sygn. akt II KK 369/03, Lex 109464). W nawiązaniu do powyższego dodać i podkreślić należy, że wątpliwości musi mieć Sąd orzekający, a nie strona. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała,

albowiem w ocenie Sądu odwoławczego nie było żadnych obiektywnych wątpliwości w zakresie przypisania P. K. czynu z art. 86 § 1 k.w., art. 92 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż na sprawstwo obwinionego jednoznacznie wskazują zeznania P. R., który konsekwentnie w toku całego postępowania podawał, że wjechał na skrzyżowanie ulicy (...)z (...)w (...)na zielonym świetle, co z kolei wykluczało możliwość, aby tego samego koloru światło paliło się dla kierunku jazdy obwinionego. Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd orzekający oceny zeznań oskarżyciela posiłkowego. Nie może ująć uwadze, że ocena ta została prawidłowo dokonana przez pryzmat zeznań J. L., który jasno wskazał, iż po zmianie świateł dla jego kierunku jazdy na zielone zobaczył, że z ulicy (...)wjechał jeszcze jeden pojazd, który poruszał się dosyć szybko „tak jakby kierujący starał się przejechać na czerwonym świetle”. Świadek stanowczo i kategorycznie podkreślił, że jest w 100% pewien, że pojazd który wjechał z ul. (...)usiłując skręcić w lewo w (...) (pojazd obwinionego), zrobił to gdy dla jego kierunku ruchu (a tym samym dla kierunku jazdy pokrzywdzonego) świeciło się zielone światło (k. 8v).

Poddając ponownej kontroli powyższe dowody Sąd odwoławczy stwierdził, że zgodność zeznań w/wymienionych z zaistniałym stanem faktycznym nie została podważona choćby w najmniejszym stopniu. Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że J. L. jest dla obu uczestników zdarzenia osobą obcą, nie zainteresowaną wynikiem postępowania, a zatem nie mającą żadnych powodów, aby bezpodstawnie obciążać obwinionego. Wszystkie powyższe okoliczności przekonują o słuszności decyzji Sądu Rejonowego w zakresie przyznania zeznaniom P. R. i J. L. miana wiarygodnych.

Mając jednak na uwadze, że żaden z w/wymienionych nie miał fizycznej możliwości stwierdzenia na jakim świetle obwiniony wjechał na skrzyżowanie, Sąd Okręgowy na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 17 czerwca 2013 roku na mocy art. 106a k.p.w. uzupełnił przewód sądowy i z urzędu zaliczył w poczet materiału dowodowego pismo Urzędu Miejskiego w (...)z dnia 29 maja 2013 roku (k. 93). Z treści przedmiotowego pisma jednoznacznie wynika, że w dniu zdarzenia, tj. 08 lutego 2012 roku nie odnotowano na skrzyżowaniu ulic (...)w (...)awarii dotyczącej sygnalizacji świetlnej. Sygnalizacja działała jako akomodacyjna, w której długość poszczególnych sygnałów była uzależniona od aktualnego stanu detektorów czyli warunków ruchowych. Nadto analiza załączników do tego pisma, w tym przede wszystkim schematu skrzyżowania i przykładowych programów pracy sygnalizacji prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż każdorazowo, gdy podróżujący ulicą (...)mają na skrzyżowaniu zielone światło, to dla kierowców wjeżdżających z ulicy (...)świeci się światło czerwone (k. 84 – 91). Taki z resztą wniosek płynie z zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, albowiem innej organizacji ruchu w tym miejscu, przy uwzględnieniu kierunku poruszania się pojazdów, nie sposób sobie wyobrazić. Dlatego też twierdzenie skarżącej, że P. K. nie wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle – przy uwzględnieniu zeznań w/wymienionych świadków – nie mogło zyskać akceptacji.

W tym kontekście zarzut błędu w ustaleniach faktycznych podniesiony w apelacji przez obrońcę obwinionego w znaczącym zakresie stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Lektura pisemnych motywów apelacji pozwala na stwierdzenie, że jej autorka zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wywodzi z własnej oceny zebranych dowodów, a w szczególności uznaje, że jedynym wiarygodnym dowodem są wyjaśnienia obwinionego. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 6 lutego 1992 roku, II Akr 1/92, OSA 1992/6/41, Lex 21120, wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 roku., I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, Lex 18956).

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżąca nie wykazała w sposób skuteczny, jakie uchybienia natury faktycznej lub logicznej poczynił Sąd Rejonowy. Sąd II instancji nie dopatrywał się również niezgodności ze wskazaniami wiedzy

i doświadczenia życiowego, których miałby dopuścić się Sąd I instancji przy ocenie materiału dowodowego w tej sprawie. W szczególności trudno jest przyjąć za skarżącą, że rozumując logicznie gdyby pojazdy stojące na ulicy (...) miały zielone światło, a obwiniony wjechałby na skrzyżowanie na świetle czerwonym, to w pierwszej kolejności zderzyłby się z autobusem lub z pojazdami ze środkowego pasa, a nie z samochodem pokrzywdzonego, który jechał dopiero na trzecim pasie. Z akt sprawy bezsprzecznie bowiem wynika, że P. R. z racji zajmowania trzeciego, skrajnie lewego pasa miał o wiele bardziej ograniczone pole widzenia od kierowców poruszających się dwoma pozostałymi pasami ruchu i w przeciwieństwie do nich nie mógł odpowiednio szybko dostrzec samochodu obwinionego i zareagować na jego sprzeczne z przepisami prawa o ruchu drogowym zachowanie. Z zeznań P. R. wprost wynika, że pozostali kierowcy z racji poruszania się innymi pasami ruchu widzieli pojazd obwinionego i po prostu go przepuścili. Nadto on sam też by go przepuścił, mimo iż miał zielone światło, gdyby tylko go widział (k. 41). Powyższe zeznania znajdują potwierdzenie w depozycjach J. L., którego zdaniem pokrzywdzony mógł nie widzieć samochodu obwinionego, bo on jechał autobusem prawym pasem (k. 41v). W tym stanie rzeczy niczym nieuzasadnione są dywagacje skarżącej, że w przypadku gdyby obwiniony przejeżdżał na czerwonym świetle to zderzyłby się z autobusem albo pojazdami jadącymi środkowym pasem.

Nie można też podzielić zarzutu obrazu przepisu art. 193 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.w. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd wnioskowanego przez obwinionego dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na okoliczność przebiegu zdarzenia i ustalenia winy w zaistniałej kolizji drogowej. Należy stanowczo podkreślić, iż rozstrzygnięcie niniejszej sprawy niewątpliwie wymagało wnikliwej oceny w zakresie znaczenia i wiarygodności poszczególnych dowodów, przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. Nie wymagało natomiast wiadomości specjalnych, a tylko w tym przypadku uzasadnione byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Dlatego też kontrola odwoławcza nie wykazała, ażeby Sąd I instancji w sposób bezpodstawny odmówił przeprowadzenia tego dowodu.

Konkludując stwierdzić należy, iż w sprawie brak jest podstaw do uznania, jak chce skarżąca, że Sąd I instancji uchybił wskazanym w apelacji przepisom postępowania karnego (stosowanych odpowiednio w sprawach o wykroczenia), a ponadto dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Przeciwnie, swe rozstrzygnięcie oparł na całokształcie zgromadzonych dowodów, ocenionych z poszanowaniem powołanych przez skarżącą przepisów proceduralnych, a swój pogląd należycie uzasadnił wskazując jakim dowodom i z jakich powodów dał wiarę, a jakim i dlaczego wiary odmówił. Należy z całą mocą podkreślić, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie wykracza poza ramy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., w pełni pozostając pod ochroną tego przepisu. Dlatego też apelacja skarżącej ma wyłącznie charakter nie partej dowodami polemiki z przyjętym przez Sąd I instancji tokiem rozumowania.

Sąd Okręgowy podzielając prawidłowość przyjętych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych, nie zaakceptował jednak rozmiaru orzeczonej wobec P. K. kary grzywny w kwocie 1200 złotych. Podkreślić należy, że w dniu 15 maja 2012 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał wobec obwinionego wyrok nakazowy, w którym uznał go winnym popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 600 złotych (k. 23). Sprzeciw od przedmiotowego wyroku nakazowego wniosła jedynie obrońca obwinionego (k. 27).

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że na tle braku zakazu reformationis in peius w postępowaniu toczącym się po wniesieniu sprzeciwu winna znaleźć zastosowanie dyrektywa interpretacyjna, w myśl której orzeczenie w wyroku surowszych konsekwencji karnych niż w wyroku nakazowym jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy w toku przewodu sądowego ujawnione zostaną nowe, istotne okoliczności obciążające, wykraczające poza materiały, które stanowiły podstawę wyroku nakazowego. W tym kontekście wymiar kary surowszej bez stwierdzenia nowych okoliczności byłby odbierany jako swoista kara za wniesienie sprzeciwu od wyroku nakazowego i byłby sprzeczny z postulatem zapewnienia swobody w podejmowaniu decyzji o wniesieniu sprzeciwu (por. Jan Grajewski, Komentarz aktualizowany do art. 506 Kodeksu postępowania karnego, Lex/el. 2012, teza 14). Mając na uwadze, iż Sąd I instancji podejmując decyzję w zakresie wysokości orzeczonej wobec obwinionego kary grzywny nie wskazał żadnych nowych okoliczności, które nie były znane temu Sądowi przed wydaniem wyroku nakazowego, to uznać należało, że brak było przesłanek do podwyższenia orzeczonej wobec niego kary grzywny. Dlatego też Sąd

odwoławczy zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że obniżył orzeczoną wobec P. K. karę grzywny do kwoty 600 złotych. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 21 pkt 2 w zw. z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku, Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) i art. 118 § 4 k.p.w. w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 roku, Nr 118 poz. 1269).